

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

TREŚĆ:

1. SPRAWY POLSKIE:

- a/ Tolska, Rosja, państwa bałtyckie str: 1
b/ Przemówienie min:Zaleskiego w Tow. badań zagad. międz. 2.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE:

- a/ Sytuacja w Chinach " 3
b/ Stosunki włosko-francuskie " 4
c/ Traktat włosko-albański " 4
d/ Sytuacja polityczna na Litwie " 5

RZECZNIK PRASY ZAGRANICZNEJ

TRZECI:

1. PRACE WYKONANE

- a) Zbiórka, sortowanie, pakowanie, wysyłanie str. 1
- b) Przekazywanie informacji w Tow. badań zagran. miedz. 2.

2. PRACE WYKONANE W ODDZIALE

- a) Wykazywanie w Oddziale 3
- b) Stosunki wielko-biurokracji 4
- c) Prace wielko-biurokracji 4
- d) Wykazywanie polityczna na litwie 5

1. SPRAWY POLSKIE.

POLSKA, ROSJA, PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

DEUTSCHE ALLG. ZTG. KÖLNISCHE ZTG. VORWARTS, RÖTTE FAHNE 10/I przynoszą rozpowszechnioną przez "Telegraphen Union" wiadomość, iż demokracją socjal.: rząd łotewski przygotowuje charakterystyczną zmianę polityki swej w odniesieniu do Polski i to w duchu porozumienia. "Deutsche Allg. Ztg." dowiaduje się w dalszym ciągu z wiarogodnego źródła, że w czasie świąt poseł Łukasiewicz gościł w Rydze specjalnego delegata marsz. Piłsudskiego. Delegat ten będący członkiem P.P.S., odbył szereg rozmów z reprezentantami łotewskiej socj. demokracji. Delegatowi temu udało się przekonać kierownictwo partji socjalistycznej na Łotwie o konieczności poprawy stosunków do Polski. Nowy minister spraw zagranicznych Łotwy Zeelens jest rzekomo gotów brać pod rozwagę życzenia Polski przy pertraktacjach Łotwy z Rosją sowiecką. Łotewska socjal-demokracja zgodziła się też na pośrednictwo pomiędzy Polską a Litwą. W związku z temi rozmowami rozchodzą się pogłoski o socjalistycznej konferencji reprezentantów stronnictwa socjalistycznego Polski, Litwy i Łotwy. Jednym z dowodów nowego kursu rządu łotewskiego jest nominacja, sympatyzującego z Polską socjalisty łotewskiego Salnaisa na posła łotewskiego w Warszawie. "Deutsche Allg. Ztg." wyraża obawę, że nowy kurs polityki rządu łotewskiego, może mieć dla Łotwy nieprzyjemne konsekwencje.

IZWIESTJA 9/I. W przeglądzie tygodniowym piszą: pod wpływem zmiany układu sił w Europie, w związku z zawartym porozumieniem niemiecko-włoskim, zaczęła się zmieniać polityka Polski i państw bałtyckich wobec Z.S.R.R. Min. Zaleski wyraził na komisji spraw zagranicznych sejmu dążenie Polski do porozumienia się z Z.S.R.R. W sprawie traktatu gwarancyjnego. Ze strony sowieckiej zbędnem byłoby powtarzanie chęci i ważności uregulowania stosunków polsko-sowieckich. Z.S.R.R. uczynił ze swej strony wszystko, aby przyspieszyć i ułatwić osiągnięcie porozumienia. Obecnie kolej na Warszawę, aby przeszła od słów do czynu. To samo tyczy się również państw bałtyckich.

THE DAILY HERALD 8/I pisze, że w Berlinie uporczywie krążą pogłoski, iż na Łotwie zostanie powtórzony litewski zamach stanu, gdyż ostatnio utworzony tam został rząd socjalistyczny. Jeżeli pogłoski te okażą się prawdziwe, trudno będzie oprzeć się przekonaniu, że zamach litewski nie był wynikiem tylko wewnętrznych powodów lecz że go przypisać trzeba i zewnętrznym siłom. Autor w dalszym ciągu pisze, iż polityka zagraniczna Litwy nadal pozostaje tajemnicą. Stosunki jej ze wszystkimi sąsiadami są złe. Jednakże prawie wszystkie małe państwa szukają potężnego przyjaciela. Autor zapytuje do kogo ma zamiar zwrócić się faszystowska Litwa? Czy tem państwem ma być konserwatywna Anglja?

THE DAILY HERALD 7/I pisze, że jest możliwe, iż rokowania o pakt gwarancyjny pomiędzy Z.S.R.R. a państwami bałtyckimi zostaną wznowione:

LIETUVOS ZINIOS 3/I. W art. p.t.: "Groźna sytuacja" pisze, że w okresie obecnym, oczy wszystkich państw ościennych zwrócone są na Litwę. Dlatego też w swoich posunięciach politycznych Litwa powinna być nader ostrożna. Złe się dzieje, że powyższego stanu rzeczy nie ma na względzie rząd Valdemarasa, co wyraziło się w tem, iż zniechęcił do siebie te państwa, a mianowicie bałtyckie i Rosję sowiecką, które najwięcej mogły pomóc Litwie. Nowy rząd nie posiada również sympatji w Niemczech. Pozostaje Polska, która może zaproponować Litwie rozpoczęcie rokowań. Zdaniem prof. Valdemarasa prawdopodobnie zostaną one przyjęte, ale - zapytuje "Lietuvos Zinios" - co one przynieść mogą Litwie? Dziennik kończy słowami: "Nie mając za sobą najbliższych przyjaciół - państw bałtyckich i Rosji -, która zawsze podtrzymywała nasz spór z Polską o Wilno, czegoż możemy spodziewać się z rokowań z Polską? Prawdopodobnie stanie się to, że niezadowoleni z nas sąsiedzi skorzystają z naszej skabości:

LIETUVA 5/I. pod nagłówkiem: "Pieśń przyjaźni Zaleskiego" podaje oświadczenie ministra polskiego co do polityki zagranicznej Polski. Oświadczenie min. Zaleskiego o stosunku Polski do Litwy zaopatrzone jest znakiem zapytania:

PRZEMOWIENIE MINISTRA ZALESKIEGO W TOW-IE BADAN ZAGADNIEN MIEDZY-
NARODOWYCH.

DEUTSCHE TAGESZTG. 10/I podaje streszczenie mowy min. Zaleskiego z dn. 9/I p.n.: "Zaleski w obronie zbójceckich granic Polski" i dodaje komentarz w bardzo gwałtownych wyrazach stwierdzający, że naród niemiecki obecną granicą niemiecko-polską nigdy się nie pogodzi:

TAGLICHE RUNDSCHAU 11/I. Kor. warszawski donosi, że niedzielna mowa p. min. Zaleskiego skierowana jest przeciwko Niemcom wyłącznie, a z powodu swej niezwykłej ostrości podzielała jak bomba. Red. podaje tę korespondencję p.n.: "Nowa mowa podburzająca Zaleskiego", /Netzrede/ redakcja nie daje swego komentarza do tej wiadomości:

DEUTSCHE ALLG.-ZTG. 11/I. Kor. warszawski podaje rzeczowe streszczenie tej samej mowy. Redakcja zaopatruje pewne ustępy mowy uwagami lub wykrzyknikami, powstrzymując się od komentarzy:

BERLINER TAGEBLAT 10/I podaje najważniejszą część mowy p. ministra Zaleskiego dosłownie. Redakcja powstrzymuje się od komentarzy, jedynie do zdania, stwierdzającego polskość Pomorza i Śląska dodaje w nawiasie: "Wybory gminne na Śląsku dowiodły rzeczy wręcz przeciwnej:

NEUE FREIE PRESSE 10/I podaje streszczenie mowy p. ministra na naczelnem miejscu bez komentarzy:

THE DAILY HERALD VI pisze, że jest możliwe, iż rokowania o port gwarancyjny pomiędzy B.S.R.H. a państwami bałtyckimi zostały odwołane.

LITVINSKIIS 24. W art. p.t. "Główna sytuacja" pisze, że w okresie obecnym, coży wszystkich państw bałtyckich zwrotność na Litwę. Dlatego też w swych posunięciach politycznych Litwa powinna być raczej ostrożna. Nie sądzę, że powyższego stanu rzeczy nie ma na względzie rząd Łotewski, co wynika z tego, iż niechęć do siebie te państwa, a mianowicie bałtyckie i Rosję sowiecką, które majową mogą pomóc Litwie. Nowy rząd nie posiada również sympatii w Niemczech. Rozstrzygnięcie Polaka, które może zapropionować Litwie rozporządzenie rokowani. Zgodnie z tym Litvinskis 24. przewidywanie zostało one przyjęte, ale - przyjęte "Litvinskis 24. nios" - co one przyjęte mogą Litvinskis? Delikatnie kończy słowami: "Nie można nie być najbardziej przychylnym - państw bałtyckich i Rosji - które zawsze podtrzymywały nasz spór z Polakami o Wilno, czegoś możemy spodziewać się z rokowaniem z Polakami przewidywanie stanie się to, że niezadowoleni z nas sądzili skazywać z nas jest skądosi.

LITVINSKIIS 24. pod nazwiskiem: "Złoty przyjaciel Łotewski" podaje oświadczenie ministra polskiego co do polityki zagranicznej Polaki. Oświadczenie min. Łotewskiego o stosunku Polaki do Litwy nie oparte jest na fakcie kaptania.

PRZEMOWIENIE MINISTRA ŁOTWISKIEGO W TOW-IE RADAN ZAGADNIENIEM NIEZDY-

WARSZAWYCH.

DEUTSCHE TAGESZEITUNG 10/1 podaje streszczenie nowy min. Łotewski. Po 24. p.t. "Złoty przyjaciel Łotewski" i podaje komentarz w barwnie kwiatowych wyrazach stwierdzający, że naród niemiecki obecnie granic niemiecko-polską nigdy się nie po-
dobni.

TAGLICHES RUNDGEGANG 11/1. Kores. warszawski donosi, że niedługo nowa p.m. Łotewskiego skierowana jest przeciwko Niemcom wypowiednie, a z powodu swej niezwykłej ostrości podzieliła jak bomba. Rząd podaje że korespondencje p.m. "Nowa mowa podburzająca Łotewskiego" i "Katarzyna" zabiega nie daje swego komentarza do tej wiadomości.

DEUTSCHE ALLE-ZEIT. 11/1. Kores. warszawski podaje rzeczowe streszczenie tej samej mowy. Zabiega zapowiada pewne następstwa nowy ewangelizm i wykrywania, powstrzymując się od komentarzy.

BERLINER TAGESBLATT 10/1 podaje najwłaściwiejsze omówienie nowy p.m. min. Łotewskiego. Zabiega powstrzymując się od komentarzy, jedynie do zdania, stwierdzającego polską i Litwę. Zabiega w następującej: "Wybory krajowe na Śląsku gwiłdy rzeczy więc przeciwnie."

NEUE FREIE PRESSE 10/1 podaje streszczenie nowy p.m. min. na osobnym miejscu bez komentarzy.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

SYTUACJA W CHINACH.

THE DAILY TELEGRAPH 6/I. W art. wst. pisze, iż gwałty i agitacja przeciwko cudzoziemcom w Chinach skierowana jest przede wszystkim przeciwko obywatelom brytyjskim. Art. wyraża zaniepokojenie z powodu sytuacji, jaka się wytworzyła w Chinach, gdyż staje się ona dla Anglii coraz bardziej groźna. Rząd angielski powinien mieć bardziej określoną politykę, niż pozostawianie całej odpowiedzialności w rękach miejscowych urzędników konsularnych oraz dowódców marynarki, którym udzielono ogólnej instrukcji, iż należy unikać użycia broni. Należy się spodziewać, iż da się tego uniknąć, jednakże trzeba sobie zdać sprawę z tego, że obywatele angielscy nie mogą być mordowani, o ile ma się pod ręką środki obrony. Ci, którzy obowiązani są do bronięcia angielskich obywateli w Chinach muszą mieć pewność, iż akcja ich zyska poparcie rządu w Anglii. Przechodząc do omówienia memorandum angielskiego, art. stwierdza, że inicjatywa angielska zakończyła się całkowitem fiaskiem. Z konsekwencjami jej w sferze umysłowości wschodniej należy się jednak liczyć. Wobec czego jeśli chce się zapewnić bezpieczeństwo obywatelom angielskim należy zająć zdecydowane stanowisko.

THE MORNING POST 6/I. W art. wst. zaznacza, iż wiadomości nadchodzące z Chin są bardzo groźne. Pierwszym obowiązkiem rządu angielskiego jest obrona obywateli angielskich i ich własności w Chinach. Rząd angielski uczynił już cośkolwiek w tym kierunku gdyż wysłał pewną niewielką morską siłę zbrojną na rzekę Jan-Tse. Art. podkreśla przy tej sposobności, iż w razie niebezpieczeństwa flota angielska okazuje się środkiem bardziej skutecznym niż Liga Narodów lub duch locarneski. W dalsz. ciągu art. wyraża opinię, że ponieważ i interesy innych mocarstw są zagrożone, konieczna jest ścisła współpraca tych mocarstw w Chinach.

THE DAILY NEWS 7/I. W art. wst., nawiązując do oświadczenia kantonńskiego ministra spraw zagranicznych, iż będzie "on panował nad sytuacją", wyraża nadzieję, że minister dotrzyma swej obietnicy. Nie ma powodów do przypuszczenia, iż rząd kantonński, mając wojsko, nie będzie mógł wypełnić tego obowiązku. Pismo przypomina, iż niejednokrotnie wskazywało na konieczność uznania rządu kantonńskiego. Obecnie rząd ten, jeżeli chce być uważany za rząd cywilizowany, powinien obronić życie i mienie spokojnych mieszkańców przed buntownikami. Tacy przywódcy jak Chen powinni zrozumieć, że handel jest konieczny dla dobrobytu Chin, lecz jeżeli kantonczycy chcą prowadzić handel z cudzoziemcami to powinni bronić ich samych i ich własności.

WESTMINSTER GAZETTE 7/I. Nazywa ewakuację Hankau przez angiłków za najbardziej upokarzający cios dla prestige'u brytyjskiego na Dalekim Wschodzie.

THE DAILY MAIL 7/I. pisze, iż nie spoorzynowane postępowanie mocarstw w Chinach jest powodem fiaska zapewnienia całkowitego zabezpieczenia cudzoziemcom w Hankau i innych miastach. Kor. z Szanghaju donosi, że mocarstwa doszły do porozumienia w kwestji obrony cudzoziemców w Szanghaju o ileby to miasto zajęte zostało przez kantonczyków.

CORRIERE DELLA SERA 6/I. Minister Grandi doręczył ambasadrowi angielskiemu memorandum w sprawie sytuacji w Chinach. Rząd włoski, dzieląc troski angielskie w tej sprawie, głosi zasadę nieinterwenjowania w sprawach wewnętrznych Chin. Uznaje, że położenie jest zmienione od roku 1922 i że może ono wymagać zmienionej linii postępowania. Dodaje, że poseł włoski w Pekinie został upo-

ważniony do przystania na propozycję udzielenia Chinom nadtaksy, przewidzianej przez konferencję w Waszyngtonie, aby tylko była ona pobierana zwykłą drogą przez organy celne chińskie.

IL POPOLO DI ROMA 7/I., pisze, że memorandum to jest ważne z wielu względów: określa pozycję Włoch i podkreśla ich sympatje dla Chin, bez różnicy, czy to północnych czy kantońskich. Widzi się też, że pragnie również ocalić interesy włoskie. Nie trudno przewidzieć, memorandum znajdzie dobre przyjęcie zagranicą.

IZWIESTIJA 9/I. piszą: Fakt, że wojska angielskie zmuszone były pod naporem armji kantońskiej opuścić terytorjum koncesji angielskiej nabiera niezwykle doniosłego znaczenia. Legenda o konieczności utrzymania na terytorjum Chin sił wojskowych w celu ochrony życia i mienia cudzoziemców, doznała śmiertelnego ciosu. Rząd narodowo-rewolucyjny, obejmując ochronę, wykazał dowodnie, że legenda ta stworzona została w tym celu, aby upozerować utrzymanie bazy wojskowej dla eksploatacji i poddania w niewolę miejscowej ludności. Na pogorszenie się sytuacji Anglii w Chinach wpłynęły różnice interesów państw imperjalistycznych:

STOSUNKI WŁOSKO-FRANCUSKIE:

L'INDEPENDANT BELGE: 8/I. W związku z noworoczną mową Besnard'a i deklaracjami Briand'a uważa się we Włoszech, że są to preludja do rozstrzygnięcia kwestji pozostających dotąd w zawieszeniu, po których nastąpi niezakłócona przyjaźń francusko-włoska. Jednakże rząd faszystowski powinien wpłynąć na prasę, aby zaprzestała napaści na Francję. Dotąd prasa francuska daje dowody zimnej krwi, ale miałyby prawo dziwić się, że dzienniki włoskie są bardziej nieprzejednane niż sam rząd.

CORRIERE DELLA SERA 7/I. Współpracownik rzymski dziennika zaprzecza wiadomości o spotkaniu się Mussoliniego z Brinaď'em: Co do odprężenia w stosunkach pomiędzy obu krajami, nie jest ono czynnikiem nowym w polityce włoskiej, gdyż ze strony włoskiej nie uczyniono nic coby zmierzało do pogorszenia tych stosunków. Prasa paryska obecnie prowadzi sensacyjną propagandę przeciw traktatowi w Tiranie, ale i na to rząd włoski patrzy z zupełnym spokojem.

TRAKTAT WŁOSKO-ALBAŃSKI:

CORRIERE DELLA SERA 8/I. Agencja Stefani komunikuje: Pewien dziennik zagraniczny zaczął publikowanie rzekomych spraw zakulisowych traktatu włosko-albańskiego. Zbytecznem jest dodawać, że są to fantazje, pozbawione podstaw.

LA TRIBUNA 8/I. W odpowiedzi na art. "The New York Herald" dziennik pisze: "Nie potrzeba żadnych pośredników pomiędzy Rzymem i Belgradem: Niech Paryż zajmuje się własnymi sprawami, a nie Adryatykiem, gdzie nie ma żadnych interesów, a dzienniki francuskie niech mniej "gadają" o traktacie w Tiranie.

LE TEMPS 7/I omawia w art. wst. sprawę traktatu włosko-albańskiego, w związku z półoficjalnym oświeceniem stanowiska Foreign Office, które wyjaśnia kwestję udziału i wpływów Anglii przy zawieraniu tego traktatu i określa rzeczywisty charakter obecnych stosunków między Londynem i Rzymem. Należy stwierdzić z zadowoleniem,

pisze dziennik, że polityka Foreign Office zgodnie z powyższem oświeczeniem pozwala na przyłączenie się dyplomacji angielskiej do wszelkiej akcji, i zmierzającej w kierunku pomyślnego załatwienia kwestyj, powstałych między Włochami i Jugosławją w związku z podpisaniem traktatu w Tiranie.

CORRIERE DELLA SERA 3/1. Dziennik jugosłowiański "Vreme" mówi, że pakt włosko-albański równa się stworzeniu protektoratu włoskiego nad Albanją w celu zawładnięcia Adrjatykiem i powiększenia wpływów na Bałkanach. Od czasu tego zdarzenia stosunki Jugosławji z Włochami są niebardzo jasne. Zbliżenie z Bułgarią zależy wyłącznie od samej Bułgarii. Co do Rosji, ostatnio z jej strony zaznaczają konieczność uznania Rosji sowieckiej. Jednakże, uznanie to mogłoby być interpretowane jako przeniesienie środ punktu ciężkości polityki jugosłowiańskiej z Genewy na wschód. Doświadczenie innych państw wykazuje, że zapewnienia Sowietów, że nie mieszają się do spraw wewnętrznych innych państw niewiele znaczą. Tylko poważne wypadki polityczne mogłyby spowodować zbliżenie Jugosławji do Rosji.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

LITUUVOS ZINIOS 5/1. omawiając politykę stronnictwa Ch.D. pisze: chrześc. demokraci zamierzają wprowadzić poważne zmiany do programu swej partji. Wśród Ch.d. jest wielu zwolenników zmiany poglądów partji na parlamentaryzm. Program rolny partji również ma ulec zrewidowaniu, ponieważ życie podobno wykazuje, iż ch.d. w tej dziedzinie popełniła pewne błędy. Celem rewizji programu partji jest zbliżenie go do programu narodowców, by w ten sposób doprowadzić do zbliżenia tych dwóch pokrewnych kierunków katolickich. W ten sposób zmierza się do całkowitego zlikwidowania narodowców jako samodzielnego kierunku politycznego.

ECHO 6/1 donosi, że obecnie możliwem staje się wejście ludowców do koalicji sejmowej, a to z tego względu, że na ostatniem posiedzeniu sejmu socj. demokraci krytykowali postępowanie ludowców czem wywołali rozdzwielk tych dwóch, dotąd stojących w opozycji do rządu, stronnictw sejmowych.

SIEGDZINIA /Ryga/ 9/1 podaje, że prawicowe dzienniki litewskie pomieściły artykuł przywódcy chrz. demkr. Krupawicziusa, który pisze: Bolszewikom ogromnie zależało na zagarnięciu Litwy, gdyż tym sposobem "zblizyliby Europę do ogniska czerwonej rewolucji". Teraz staje się zrozumiałem, dlaczego bolszewicy na stanowiska przedstawicieli Sowietów w Kownie nie przysyłali dyletantów, lecz zawodowych organizatorów rewolucji. Dalej autor mówi o tem, że p. Aleksandrowskij, obecny przedstawiciel Sowietów na Litwie był najbardziej szczęśliwym ze wszystkich swych poprzedników i w razie udanej rewolucji stanąłby na czele nowej prowincji Sowietów t.j. czerwonej Litwy. Wreszcie autor zapytuje: "W jakim celu istnieje w Moskwie instytut, zadaniem którego jest wykształcenie agitatorów i terrorystów dla Litwy? Poczemu Rosja sowiecka utrzymuje rząd Kapsukas-Angariotisa?" W końcu Krupawiczius podkreśla, że to co nie jest tajemnicą całego świata jest jasnem i dla litwinów, a mianowicie, że "bolszewicy umieją brać lecz nie dawać". "Siegdzina" dodaje od siebie, że powyższe oświadczenie Krupawicziusa staje się zrozumiałem, jeśli wziąć pod uwagę ten fakt, że pomimo zawarcia umowy z Litwą Sowiety nie dotrzymały swych przyrzeczeń.

